

Sygn. akt II K 694/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2019 roku

Sąd Rejonowy w Puławach, II Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego Aneta Milczek

w obecności protokolanta: starszego sekretarza sądowego Agnieszki Pyszczak, Emilii Krzak

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu w dniu 09.02.2017r., 19.04.2017r., 22.06.2017r., 24.08.2017r., 17.10.2017r., 17.01.2018r., 17.05.2018r., 09.10.2018r., 09.01.2019r., 23.09.2019r.

sprawy **J. U. (1)** syna Z. i K. z domu O., urodzonego (...) w W.

oskarżonego o to, że:

o to, że w dniu 27 czerwca 2015 roku w P. województwa (...), dokonał umyślnie uszkodzenia ciała J. B. w ten sposób, że łapiąc rękoma za jego prawe nogę, a następnie opierając ją o słupek drzwi pojazdu przy użyciu siły fizycznej przegiął w stawie kolanowym, w wyniku czego wymieniony doznał obrażeń ciała w postaci uszkodzenia udowego przyczepu więzadła przyśrodkowego prawego kolana, które spowodowało rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ruchu trwające dłużej niż 7 dni tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

I. oskarżonego **J. U. (1)** uniewinnia od dokonania zarzucanego mu czynu;

II. koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 694/16

UZASADNIENIE

Na podstawie powołanych niżej dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 27 czerwca 2015 roku w P. na ulicy (...) doszło do nieporozumienia pomiędzy J. U. (1) oraz J. B.. Tego dnia J. B. jako pasażer wraz ze swoim kolegą M. J. (1) przyjechał samochodem na ulicę (...). Samochód zaparkowali w drodze dojazdowej przed budynkiem usługowym. W tym czasie J. U. (1) pakował rowery do swojego samochodu, gdyż jego żona prowadzi w tym budynku sklep zajmujący się sprzedażą odzieży używanej i rowerów. J. U. (1) zwrócił uwagę J. B. i jego kierowcy, iż nie powinni w tym miejscu parkować. To spowodowało, iż doszło do wymiany zdań pomiędzy J. U. (1) a J. B., w trakcie której obaj używali wulgaryzmów. Następnie doszło pomiędzy nimi do rękoczynów, gdyż J. B. uderzył w twarz J. U. (2), który doznał obrażeń ciała, które spowodowały rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż siedem dni. J. B. siedział w samochodzie na miejscu pasażera i wykopywał nogami w kierunku J. U. (1), który także chciał go uderzyć, jednakże ciosy były niecelne. J. B. twierdzi, iż w trakcie tego zajścia J. U. (1) umyślnie uszkodził jego ciało, w ten sposób, iż złapał go rękoma za jego prawą nogę, gdy nią wykopywał siedząc w samochodzie a następnie J. U. (1) opierając się ją o słupek drzwi pojazdu przy użyciu siły fizycznej przegiął w stawie kolanowym, w wyniku czego doznał obrażeń ciała w postaci uszkodzenia udowego przyczepu więzadła przyśrodkowego prawego kolana, które spowodowało rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała ruchu trwające dłużej niż 7 dni. Tymczasem J. U. (1) zaprzeczył aby spowodował obrażenia ciała,

o których mówi J. B.. Twierdzi natomiast, iż J. B. siedząc w samochodzie na miejscu pasażera wierzgał nogami w jego kierunku i nie złapał go za nogę (wyjaśnienia oskarżonego k.165v-166v,28-29,60-61,62-63; zeznania świadków: P. U. k.186v-187v,33-34,93-95,105-106, A. U. k.184v-186v,36-37, K. M. (1) k. 218v-220,39-40,97-98,101-102; opinie biegłych ortopedów M. R. k. 263-265, 303v-304v, P. R. k. 281-284,304v-305; częściowa opinia biegłej z zakresu medycyny sądowej J. S.; częściowe zeznania J. B. k. 167-169, 2-4, 60-61, 93-94, 97-98, częściowe zeznania M. J. (1) k. 169v-171, 18-19, 62-63,85v, 101-102, 105-106; dokumentacja medyczna k.13-15,31,45,197; protokół badania k. 30; protokół eksperymentu procesowego k. 223-230).

Oskarżony J. U. (1) nie przyznał się do popełniania zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia które odpowiadały ustalonemu stanowi faktycznemu (k. 165v-166v, 28-29,60-61,62-63).

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Jako wiarygodne Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonego J. U. (1), który nie przyznał się do czynu polegającego na tym, że umyślnie uszkodził ciało J. B., w ten sposób, iż złapał go rękoma za jego prawą nogę, a następnie opierając się ja o słupek drzwi pojazdu przy użyciu siły fizycznej przegiął w stawie kolanowym, w wyniku czego wymieniony doznał obrażeń ciała w postaci uszkodzenia udowego przyczepu więzadła przyśrodkowego prawego kolana, które spowodowało rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała ruchu trwające dłużej niż 7 dni, albowiem jego wyjaśnienia są rzeczowe i logiczne a co najistotniejsze w pełni korespondują z opiniami biegłych ortopedów M. R. (k. 263-265, 303v-304v), P. R. (k. 281-284,304v-305) z których wynika, iż brak jest potwierdzenia uszkodzenia więzadła pobocznego piszczelowego w toku leczenia pokrzywdzonego w związku z tym nie ma podstaw aby twierdzić, iż mechanizm uszkodzenia więzadła pobocznego piszczelowego powstał w wyniku masywnego odwiedzenia goleni wobec uda, do których dochodzi w mechanizmie dynamicznym, ponadto nie można potwierdzić, iż w przedmiotowym zdarzeniu doszło do uszkodzenia przyczepu udowego więzadła pobocznego piszczelowego prawego kolana, gdyż nie pozwala na to analiza dokumentacji leczenia pokrzywdzonego.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania P. U.(k.186v-187v,33-34,93-95,105-106) oraz A. U.(k. 184v-186v,36-37), którzy opisali okoliczności dotyczące przebiegu zdarzenia z udziałem oskarżonego oraz pokrzywdzonego w dniu 27 czerwca 2015r., o czym A. U. wiedzę miała z przekazu pochodzącego od oskarżonego i córki. Świadkowie jako osoby najbliższe dla oskarżonego miały uzasadnione interes aby doprowadzić do uwolnienia go odpowiedzialności karnej, jednakże z uwagi na fakt, iż zeznania te w pełni korespondują z wnioskami wynikającymi z opinii biegłych ortopedów M. R. i P. R. to brak jest podstaw do ich kwestionowania z tego powodu.

Podobnie Sąd ocenił zeznania K. M. (1) (k. 218v-220,39-40,97-98, 101-102),która zeznawała na okoliczność przebiegu zdarzenia z dnia 27 czerwca 2015r. z udziałem oskarżonego i pokrzywdzonego, które to zeznania Sąd uznał za zbieżne z poczynionymi ustaleniami. Świadek jako osoba znajdująca oskarżonego, z uwagi na fakt prowadzenia działalności usługowej w tym samym budynku co żona oskarżonego, wprawdzie miała podstawy aby okoliczności zdarzenia przedstawiać w sposób dla niego korzystny, jednakże biorąc pod uwagę ich konsekwentność podczas kilkakrotnego przesłuchiwania w trakcie postępowania a także ich korelację z wnioskami wynikającymi z opinii biegłych ortopedów M. R. oraz P. R. to Sąd nie znalazł podstaw do ich kwestionowania. Zwrócić należy uwagę, iż także zeznania złożone przez świadka w trakcie eksperymentu procesowego potwierdziły jej uprzednie zeznania a przede wszystkim uwiarygodniły jej wersję przebiegu zdarzenia, pod kątem tego co świadek z pozycji, miejsca w którym się znajdowała mogła zaobserwować (por . protokół eksperymentu procesowego k. 223-230).

Jeżeli chodzi o zeznania L. G. (k.171-171v,24-25,107-108) oraz K. M. (2) (k. 172-173v, 120-121) stwierdzić należy, iż ich zeznania polegały na prawdzie w zakresie jakim dotyczyły poczynionych przez nich obserwacji oraz możliwości ich poczynienia. Dotyczyły jednak przebiegu zdarzenia w ogólności, będąc pozbawione szczegółów w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy. Dlatego też nie poszerzyły znacząco materiału dowodowego, gdyż świadkowie nie mogli czynić prawidłowych obserwacji z uwagi na miejsce w których się znajdowali, co wprost wynika ich zeznań.

Przechodząc do oceny opinii biegłych ortopedów M. R. (k. 263-265, 303v-304v), P. R. (k. 281-284,304v-305) znajdujących się w aktach sprawy stwierdzić należy, iż opinie te Sąd uznał za wiarygodne, jak i wydane przez nich

opinie ustne. Z pierwszej z nich wynika, iż do uszkodzenia więzadła przyśrodkowego piszczelowego np. w obrębie przyczepu udowego dochodzi podczas nadmiernego skoślawienia kończyny (odchylnie goleni i stopy do boku) oraz przy działaniu siły w osi i podczas obrotu kończyny do wewnątrz. Są to zazwyczaj uszkodzenia dynamiczne, prawie nigdy w mechanizmie statycznym, wprawdzie nie można tego wykluczyć, jednakże prawdopodobieństwo takiego mechanizmu urazu jest niewielkie. Ponadto stwierdził, iż brak jest potwierdzenia przebytego uszkodzenia udowego przyczepu, więzadła piszczelowego przyśrodkowego prawego kolana, wersja podana przez pokrzywdzonego w części dotyczącej spowodowania uszkodzenia przez inną osobę jest mało prawdopodobna. Prawdziwe i jako najbardziej odpowiadające mechanizmowi urazu jest doznanie uszkodzenia przy wykopywaniu z samochodu innej osoby bez aktywnego udziału osoby wykopywanej. Na rozprawie biegły stwierdził, iż był to uraz lekki , nie było takiego uszkodzenia, które zostawiłoby trwałe ślady. Podobne wnioski wynikają z drugiej opinii a mianowicie, że brak jest potwierdzenia uszkodzenia więzadła pobocznego piszczelowego w toku leczenia pokrzywdzonego w związku z tym nie ma podstaw aby twierdzić, iż mechanizm uszkodzenia więzadła pobocznego piszczelowego powstał w wyniku masywnego odwiedzenia goleni wobec uda, do których dochodzi w mechanizmie dynamicznym, ponadto nie można potwierdzić, iż w przedmiotowym zdarzeniu doszło do uszkodzenia przyczepu udowego więzadła pobocznego piszczelowego prawego kolana, gdyż nie pozwala na to analiza dokumentacji leczenia pokrzywdzonego.

W ocenie Sądu powyższe opinie są pełne i jasne. Odznaczają się wysokim stopniem fachowości. Są one rzetelne i szczegółowe, w sposób wyczerpujący rozważają mechanizm uszkodzenia więzadła przyśrodkowego piszczelowego. Opinie te są zgodne ze stanem wiedzy i wymaganiami sztuki lekarskiej. Sąd nie znalazł powodów do ich kwestionowania, zwłaszcza że zostały wydane przez specjalistów, zajmujących się leczeniem i diagnozowaniem urazów, które są związane z narządem ruchu.

Z kolei z opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej J. S. (k.12,50) wynika, iż wymienione obrażenia więzadła przyśrodkowego stawu kolanowego mogło powstać z dużym prawdopodobieństwem podczas wypychania, odpychania kończyną dolną prawą J. U. (1), jak też podczas odpychania tej kończyny przez J. U. (1), przetrzymywania wierzgającej kończyny dolnej i dociskania unieruchamiania do słupka. Tego typu uszkodzenia więzadła mogą powstać podczas chodzenia i potknięcia z ze skręceniem w stawie kolanowym, powstają najczęściej w mechanizmie dynamicznym rzadziej statycznym. Analizując wnioski wynikające z tej opinii stwierdzić należy, iż w pewnym zakresie koresponduje ona z opiniami biegłych ortopedów M. R. oraz P. R. a mianowicie w zakresie w jakim wynika z niej, iż wymienione obrażenia mogło powstać z dużym prawdopodobieństwem podczas wypychania, odpychania kończyną dolną prawą J. U. (1) oraz co do tego, iż tego typu uszkodzenia więzadła powstają najczęściej w mechanizmie dynamicznym rzadziej statycznym. Dlatego też dowód ten w tym zakresie Sąd uznał za wiarygodny. Sąd miał jednak na uwadze przy jego ocenie, iż opinia została wydana przez lekarza, który nie zajmuje się leczeniem i diagnozowaniem urazów narządu ruchu, co leży w kompetencjach ortopedów. Z uwagi jednak, iż w opisanym wyżej zakresie koresponduje on co do mechanizmu powstania urazu, z tym wskazanym przez biegłych ortopedów M. R. oraz P. R. uznanymi za wiarygodne, to nie ma powodów do jej odrzucenia w tym zakresie. Z podanych wyżej przyczyn w pozostałym zakresie Sąd opinię tą odrzucił.

Mając na uwadze wiarygodne dowody tj. opinie biegłych ortopedów M. R. oraz P. R., częściową opinię biegłej z zakresu medycyny sądowej J. S. oraz wyjaśniania samego oskarżonego i zeznania świadków P. U., K. M. (1) oraz A. U. Sąd odmówił wiary zeznaniom pokrzywdzonego J. B. (k. 167-169, 2-4, 60-61, 93-94, 97-98) oraz M. J. (2) (k. 169v-171,18-19, 62-63,85v, 101-102, 105-106) w części dotyczącej spowodowania uszkodzenia ciała J. B. przez oskarżonego. W pozostałym zakresie zeznania ww. Sąd ocenił jako prawdziwe, jednakże dotyczyły to okoliczności, które nie miały istotnego wpływu na rozstrzygnięcie a przed wszystkim w zakresie samego przebiegu zaistniałego pomiędzy stronami nieporozumienia na tle zaparkowania pojazdu.

W świetle wiarygodnych opinii biegłych ortopedów a także biegłej z zakresu medycyny sądowej J. S. w opisanym wyżej zakresie Sąd uznał za niewiarygodną opinię lekarza ortopedy C. W., z której wynika, iż mechanizm uszkodzenia więzadła pobocznego piszczelowego prawego powstał w wyniku wysokoenergetycznego masywnego odwiedzenia

goleni wobec uda przy około 30 stopniowym odwiedzeniu kolana której wnioski potwierdził w ustnej opinii wydanej na rozprawie (k. 209,305).

W ocenie Sądu powyższa opinia jest niepełna, nie rozważa wszystkich aspektów sprawy. Zwrócić należy uwagę, iż opinia białego pisemna zawiera właściwe jedno zdanie potwierdzające mechanizm urazu wskazany przez J. B.. Na rozprawie wprowadził swoje rozważania, jednakże nie mogą one zmienić poczynionych ustaleń, gdyż opinia ustana nie była kategoryczna. Biegły stwierdził, iż wersja pokrzywdzonego wydaje się mu prawdopodobna, raczej prawdopodobne było wykręcenie nogi a do tego trzeba dużej siły, od kopania jest to mało prawdopodobne żeby uszkodzić więzadło. Według niego nie było pełnego uszkodzenia, stwierdził drugi stopień.

Na marginesie wskazać należy, iż fakt badania pokrzywdzonego bezpośrednio po zaistnieniu zdarzenia przez doktora D. a następnie opiniowanie przez C. W. ze względu na podległość służbową między ww. oraz ich znajomość nie powinien mieć miejsca ale o powyższym Sąd po prostu nie miał wiedzy.

Strony nie zakwestionowały autentyczności i prawdziwości treści zgromadzonych w toku postępowania dowodów z dokumentów, zostały one uznane za całkowicie wiarygodne, nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Odnosząc się do powyższego stwierdzić należy, iż w świetle zgromadzonego i wyżej ocenionego materiału dowodowego trudno uznać, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Tezę aktu oskarżenia miały potwierdzać zeznania świadków m.in. J. B. oraz M. J. (1) albowiem z pozostałych zeznań świadków wskazanych w akcie oskarżenia nie sposób wyprowadzić wniosku skutkującego odpowiedzialnością oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo. Takiego wniosku nie można wyprowadzić z opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej J. S. z powodów opisanych wyżej. Dowodami wskazującymi na sprawstwo oskarżonego a wskazanym przez oskarżyciela publicznego są zeznania pokrzywdzonego i jego kolegi, współnika jednocześnie w prowadzeniu działalności gospodarczej jednakże Sąd nie dał im wiary w świetle materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem. Nie może budzić wątpliwości, iż twierdzenie samego pokrzywdzonego oraz M. J. (1) i korespondująca z nią opinia biegłego ortopedy C. W., której Sąd nie dał wiary z powodów wskazanych wyżej nie może przesądzać o winie oskarżonego w zakresie postawionego mu zarzutu. Dlatego też Sąd rozstrzygnął na korzyść oskarżonego wątpliwości powstałe w zakresie mechanizmu powstania uszkodzenia udowego przyczepu więzadła przysródkowego i uniewinnił go od zarzucanego mu czynu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności i powołane przepisy, Sąd orzekł jak w wyroku.